

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 lutego 2020 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska	
Protokolant:	sekr. sąd. Natalia Freyer	

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2020 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. B.**

przeciwko (...) **spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz powoda S. B. odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych liczone od kwot:

- 7 612 złotych za okres od dnia 17 lipca 2018 roku do dnia 07 września 2018 roku,
- 6 612 złotych za okres od dnia 08 września 2018 roku do dnia 05 października 2018 roku,
- 4 612 złotych za okres od dnia 06 października 2018 roku do dnia 31 października 2018 roku,
- 2 612 złotych za okres od dnia 01 listopada 2018 roku do dnia 29 listopada 2018 roku,
- 5 644 złotych za okres od dnia 17 sierpnia 2018 roku do dnia 12 grudnia 2018 roku,
- 3 000 złotych za okres od dnia 13 grudnia 2018 roku do dnia 17 grudnia 2018 roku,
- 2 000 złotych za okres od dnia 18 grudnia 2018 roku do dnia 20 grudnia 2018 roku,
- 1 000 złotych za okres od dnia 21 grudnia 2018 roku do dnia 28 grudnia 2018 roku;

II. oddala powództwo za zakresie żądania odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonych od kwoty 7 612 złotych za okres dnia 16 lipca 2018 roku i w zakresie żądania odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonych od kwoty 5 644 złotych za okres dnia 16 sierpnia 2018 roku;

III. w pozostałym zakresie umarza postępowanie;

IV. zasądza od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz powoda S. B. kwotę 3 617 złotych (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

V. nakazuje zwrócić powodowi S. B. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 150 złotych (sto pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu połowy opłaty sądowej od pozwu;

VI. kosztami procesu w kwocie 150 złotych (sto pięćdziesiąt złotych) tytułem połowy opłaty sądowej od pozwu obciąża powoda S. B. uznając je za uiszczone;

VII. wyrokowi w punkcie pierwszym nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt VI GC 1274/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 października 2018 roku powód S. B. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwoty 10 500,40 złotych wraz z odsetkami: ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwot: 4 612 złotych za okres od dnia 16 lipca 2018 roku do dnia zapłaty, 5 644 złotych za okres od dnia 16 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty i 244,40 złotych za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż wykonał w czerwcu i lipcu 2018 roku na rzecz pozwanego usługi spawalnicze, za które wystawił faktury numer (...) na kwotę 7 612 złotych i numer (...) na kwotę 5 644 złotych. W związku z upływem terminów zapłaty i brakiem płatności, powód wezwał pozwanego do zapłaty, a pozwany uiszczył w dniu 07 września 2018 roku kwotę 1 000 złotych i w dniu 05 października 2018 roku kwotę 2 000 złotych.

Na dochodzoną pozwem kwotę składają się również skapitalizowane odsetki liczone od kwoty 7 612 złotych za okres od dnia 16 lipca 2018 roku do dnia 07 września 2018 roku i od kwoty 6 612 złotych za okres od dnia 16 lipca 2018 roku do dnia 05 października 2018 roku.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 14 marca 2019 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNC 7144/18 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości wskazując, że cała należność została spłacona do dnia 28 grudnia 2018 roku, a wezwanie do zapłaty zawierało błędy formalne – brakowo czytelnego podpisu powoda i osoby reprezentującej firmę windykacyjną, a nadto powód znał sytuację finansową pozwanego i w wielokrotnych rozmowach był informowany, że zadłużenie zostanie spłacone do końca 2018 roku, a tym samym złożenie pozwu nie było zasadne.

Pismem z datą w nagłówku „dnia 29 lipca 2019 roku” (data prezentaty: 2019-08-01) powód S. B. zaprzeczył, by w jakikolwiek sposób zgodził się na zapłatę przez pozwanego należności w ratach, które ustalił sobie pozwany oraz cofnął pozew w zakresie żądania kwoty głównej domagając się w dalszym ciągu zasądzenia na jego rzecz od pozwanego odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonych od kwot: 7 612 złotych za okres od dnia 16 lipca 2018 roku do dnia 07 września 2018 roku, 6 612 złotych za okres od dnia 08 września 2018 roku do dnia 05 października 2018 roku, 4 612 złotych za okres od dnia 06 października 2018 roku do dnia 31 października 2018 roku, 2 612 złotych za okres od dnia 01 listopada 2018 roku do dnia 29 listopada 2018 roku, 5 644 złotych za okres od dnia 16 sierpnia 2018 roku do dnia 12 grudnia 2018 roku, 3 000 złotych za okres od dnia 13 grudnia 2018 roku do dnia 17 grudnia 2018 roku, 2 000 złotych za okres od dnia 18 grudnia 2018 roku do dnia 20 grudnia 2018 roku i 1 000 złotych za okres od dnia 21 grudnia 2018 roku do dnia 28 grudnia 2018 roku, a także kosztów procesu.

Pismem z datą w nagłówku „dnia 29 lipca 2019 roku” (data prezentaty: 2019-08-01) pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. uznał roszczenie powoda w zakresie żądanych odsetek, wniósł jednakże o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu na podstawie art. 101 k.p.c., gdyż nie dał powodowi powodu do wytoczenia powództwa i spłacił prawie w całości roszczenie dochodzone niniejszym pozwem zanim doręczono mu odpis pozwu, gdyż było to wynikiem wcześniejszej obietnicy spłaty zadłużenia najpóźniej do końca

2018 roku. Ewentualnie pozwany wniósł na zasadzie art. 102 k.p.c. o niezasądzenie kosztów procesu od pozwanego na rzecz powoda na zasadzie słuszności wskazując również na niewłaściwe i niesumienne zachowanie powoda, który cofnął pozew dopiero w lipcu 2019 roku (art. 103 k.p.c.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. B. w czerwcu – lipcu 2018 roku wykonał na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. usługi spawalnicze.

Z tego tytułu S. B. wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. w dniu 30 czerwca 2018 roku fakturę numer (...) na kwotę 7 612 złotych, z terminem płatności w ciągu 15 dni oraz w dniu 31 lipca 2018 roku fakturę numer (...) na kwotę 5 644 złotych, z terminem płatności w ciągu 15 dni.

niesporne, a nadto: faktury – k. 5, 6 akt

Należności wynikające z powyższych faktur nie zostały uregulowane w terminie. S. B. kontaktował się z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. w tej sprawie i uzyskał zapewnienie, że należności zostaną zapłacone wkrótce, jak tylko spółka uzyska należności od swojego kontrahenta.

Mimo upływu czasu należności nie były uiszczane. S. B. ponownie skontaktował się z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. w tej sprawie i uzyskał kolejne zapewnienie, że należności zostaną zapłacone wkrótce, że spółka stara się nawet o uzyskanie kredytu, by móc spłacić swoje zobowiązania i jak tylko uzyska środki z kredytu, czy od kontrahenta, dokonana zapłaty należności z faktur wystawionych przez S. B..

S. B. wierzył w powyższe zapewnienia, ale niecierpliwił się brakiem zapłaty, więc zdecydował się zlecić odzyskanie tej należności firmie windykacyjnej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.. Udzielił jej stosownych pełnomocnictw i wyjechał do pracy do Norwegii.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. działając w imieniu S. B. wezwała pismem z dnia 30 sierpnia 2018 roku (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. do zapłaty należności wynikających z faktury numer (...), zaś pracownik tej formy kontaktował się w sprawie płatności z prezesem zarządu dłużnika.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. w dniu 07 września 2018 roku uiszczył na rzecz S. B. kwotę 1 000 złotych tytułem częściowej zapłaty za fakturę numer (...), a w dniu 05 października 2018 roku – kwotę 2 000 złotych tytułem częściowej zapłaty za fakturę numer (...).

Wobec braku jakichkolwiek innych wpłat S. B. w dniu 18 października 2018 roku wytoczył (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. powództwo o zapłatę pozostałej należności wraz z odsetkami.

potwierdzenie przelewów – k. 28-29 akt, zeznania powoda S. B. – protokół rozprawy z dnia 22 stycznia 2020 roku – k. 78-80 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:02:38-00:20:44), częściowo zeznania prezesa zarządu pozwanego P. P. – protokół rozprawy z dnia 22 stycznia 2020 roku – k. 78-80 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:20:44-00:34:19)

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. uiszczył na rzecz S. B. tytułem zapłaty za fakturę numer (...) kwotę 2 000 złotych w dniu 31 października 2018 roku, kwotę 2 612 złotych w dniu 29 listopada 2018 roku oraz tytułem zapłaty za fakturę numer (...) kwotę 2 644 złotych w dniu 12 grudnia 2018 roku, kwotę 1 000 złotych w dniu 17 grudnia 2018 roku, kwotę 1 000 złotych w dniu 20 grudnia 2018 roku i kwotę 1 000 złotych w dniu 28 grudnia 2018 roku.

niesporne, a nadto: potwierdzenie przelewów – k. 30-35 akt

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których prawdziwość nie była przez nie kwestionowana i które nie budziły wątpliwości Sądu co do swej wiarygodności, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary. Pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach sprawy nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły do sprawy żadnych nowych, istotnych okoliczności.

Odnosząc się do zeznań prezesa zarządu pozwanego P. P. to Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie, w jakim wskazał on, że informował powoda o trudnościach finansowych związanych z oczekiwaniem na zaległą płatność od swojego kontrahenta i deklarował powodowi spłatę jego należności po otrzymaniu należności od kontrahenta, okoliczności te znalazły potwierdzenie w zeznaniach powoda uznanych przez Sąd w całości za wiarygodne. Za niewiarygodne natomiast Sąd uznał zeznania prezesa zarządu pozwanego P. P., że pozwany wskazywał koniec roku jako termin zapłaty należności i że na termin ten wyraził zgodę powód – powód okoliczności tej bowiem nie potwierdził, wskazał jedynie, że miał wiedzę, że spłata jego należności miała nastąpić po uzyskaniu środków od kontrahenta lub z kredytu, przy czym jak wskazał powód – pozwany informował go, że nastąpi to już niedługo, za chwilę, że już przelewy „wyszły”. Powód wyraźnie wskazał, że pozwany miał ciągle wymówki, zaś powód nie godził się na spłatę w ratach i w związku z tym, jako że wyjeżdżał do pracy w Norwegii, zlecił windykację (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.. Jednocześnie także za niewiarygodne Sąd uznał zeznania prezesa zarządu pozwanego P. P., że pozostawił on wezwanie do zapłaty z dnia 30 sierpnia 2018 roku bez odpowiedzi z uwagi na brak pełnomocnictwa i bliżej nieokreślone problemy z ochroną danych osobowych, pozostaje to w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego – pozwany nie domagał się bowiem np. przedstawienia tegoż pełnomocnictwa, tym bardziej, że zeznał, iż miał kontakt telefoniczny z pracownikiem firmy windykacyjnej działającej w imieniu powoda i już w dniu 07 września 2018 roku dokonał częściowej zapłaty za jedną z faktur.

W ocenie Sądu strona pozwana w żaden sposób nie zdołała zatem wykazać przedwczesności niniejszego powództwa. Nie udowodniła bowiem, by doszło do jakiegokolwiek porozumienia pomiędzy stronami w kwestii płatności w ratach albo żeby powód umówił się z pozwanym na zmianę terminu wykonania zobowiązania, w szczególności na wskazywany przez pozwanego termin końca roku 2018.

Pozwany w toku niniejszego procesu podnosił, że informował powoda, że zapłaci wynagrodzenie po uzyskaniu świadczenia od swojego kontrahenta. Odnosząc się do tego stanowiska wskazać należy, że okoliczność niewywiązania się przez kontrahenta pozwanego z ciążącego na nim zobowiązania zapłaty na rzecz pozwanego, jakkolwiek mogła – tak jak wskazuje pozwany – wywołać negatywne konsekwencje dla płynności finansowej pozwanego, jednakże pozostawała bez wpływu na obowiązek pozwanego uregulowania należności wobec powoda. Powód wykonał bowiem swoją umowę, a zatem należy mu się zapłata wynagrodzenia. Nie ulega przy tym wątpliwości, że do zmiany terminu płatności wskazanego w wystawionych na podstawie umowy faktur, których strona pozwana w żaden sposób nie kwestionowała, mogło dojść jedynie poprzez zgodne oświadczenia woli w tym zakresie obu stron, czego pozwany nie zdołał wykazać, a czemu powód zaprzeczał. Jednocześnie wskazać należy, że prowadzenie rozmów na temat płatności należności, czy składanie obietnic uregulowania zaległości w najbliższej przyszłości samo w sobie nie oznacza, iż strony dokonały przedłużenia terminu płatności należności wynikających z faktur objętych pozwem. Pozwany sam przy tym w sprzeczności od nakazu zapłaty wskazywał jedynie na prowadzenie w tym zakresie rozmów i termin grudzień 2018 roku jako termin spełnienia świadczenia, nie podał zaś, aby strony podjęły jakiegokolwiek wiążące ustalenia w tym zakresie. Jak przy tym wynika z zeznań powoda strony nie zawarły jakiegokolwiek porozumienia przedłużającego termin płatności należności wynikających z przedmiotowych faktur, czego wyrazem było m. in. oddanie prowadzenia sprawy odzyskania należności firmie windykacyjnej i w dalszej kolejności – wytoczenie powództwa.

Mając powyższe na uwadze w ocenie Sądu pozwany nie zdołał wykazać, że między stronami doszło do zmiany treści umowy w zakresie terminu płatności przesuującego go na okres do końca grudnia 2018 roku. Za takowe uzgodnienia nie może być zaś poczytywane informowanie powoda przez pozwanego o problemach z uzyskaniem należności od kontrahentów pozwanego i obietnica pozwanego spłaty zaległości niezwłocznie po ich otrzymaniu od swoich kontrahentów. Uzgodnieniu nowego terminu zapłaty, czy spłaty należności w ratach powód bowiem zaprzeczał, zaś wyrazem jego niezgody w tym zakresie było w ocenie Sądu m. in. zlecenie odzyskania należności firmie windykacyjnej.

Pismem z datą w nagłówku „dnia 29 lipca 2019 roku” (data prezentaty: 2019-08-01) powód S. B. cofnął pozew w zakresie żądania kwoty głównej domagając się w dalszym ciągu zasądzenia na jego rzecz od pozwanego odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonych od kwot: 7 612 złotych za okres od dnia 16 lipca 2018 roku do dnia 07 września 2018 roku, 6 612 złotych za okres od dnia 08 września 2018 roku do dnia 05 października 2018 roku, 4 612 złotych za okres od dnia 06 października 2018 roku do dnia 31 października 2018 roku, 2 612 złotych za okres od dnia 01 listopada 2018 roku do dnia 29 listopada 2018 roku, 5 644 złotych za okres od dnia 16 sierpnia 2018 roku do dnia 12 grudnia 2018 roku, 3 000 złotych za okres od dnia 13 grudnia 2018 roku do dnia 17 grudnia 2018 roku, 2 000 złotych za okres od dnia 18 grudnia 2018 roku do dnia 20 grudnia 2018 roku i 1 000 złotych za okres od dnia 21 grudnia 2018 roku do dnia 28 grudnia 2018 roku, a także kosztów procesu.

Na marginesie jedynie wskazać należy, że w niniejszej sprawie nie doszło do zmiany powództwa w rozumieniu art. 505⁴ k.p.c., albowiem powód już w pozwie domagał się przedmiotowych odsetek (częściowo w formie skapitalizowanej), a zatem zmiana dokonana w powyższym piśmie procesowym stanowiła jedynie zmianę formy żądania, a nie samego żądania.

Zgodnie z treścią art. 355 § 1 k.p.c. Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne. Zgodnie zaś z art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku. Sąd oceniając powyższą czynność procesową powoda z punktu widzenia przesłanek określonych w art. 203 k.p.c. nie dopatrywał się, ażeby czynność ta była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego lub by zmierzała do obejścia prawa. Uznając zatem, iż jest ona zgodna z prawem, Sąd na podstawie art. 355 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 i 4 k.p.c. postanowił jak w punkcie trzecim wyroku.

Pismem z datą w nagłówku „dnia 29 lipca 2019 roku” (data prezentaty: 2019-08-01) pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. uznał roszczenie powoda w zakresie żądanych odsetek.

Zgodnie z treścią art. 213 § 2 k.p.c. Sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba, że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa.

A zatem pozwany składając oświadczenie o uznaniu powództwa, wyraża zgodę na wydanie wyroku zgodnego z żądaniem powoda (w zakresie uznanego powództwa) potwierdzając tym samym okoliczności faktyczne powołane przez powoda na uzasadnienie zgłoszonego żądania. Związanie uznaniem powództwa obliguje zaś Sąd do zaniechania przeprowadzenia postępowania dowodowego i wydania wyroku na skutek uznania powództwa, jeżeli nie zachodzą przeszkody wynikające z treści art. 213 § 2 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, jak również okoliczność, że termin zapłaty przypadający na dzień 15 lipca 2018 roku był niedzielą, zaś przypadający na dzień 15 sierpnia 2018 roku był dniem wolnym od pracy (święto), zgodnie z treścią art. 115 k.c. termin zapłaty upływał następnego dnia, który nie jest dniem wolnym od pracy ani sobotą, a więc w niniejszej sprawie odpowiednio z dniem 16 lipca 2018 roku i z dniem 16 sierpnia 2018 roku. Powyższe zaś oznacza, że pozwany popadł w opóźnienie od następnego dnia, a więc niezasadne jest domaganie się przez powoda zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonych od kwoty 7 612 złotych za dzień 16 lipca 2018 roku i od kwoty 5 644 złotych za dzień 16 sierpnia 2018 roku. W tym zakresie powództwo zostało oddalone, co do zaś pozostałej części Sąd uwzględnił żądanie powoda i na podstawie art. 750 k.c. w zw. z art. 735 k.c. w zw. z art. 213 § 2 k.p.c. w zw. z art. 1, art. 4 i art. 7 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (poprzednio – o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 118 ze zmianami) w punkcie pierwszym wyroku zasądził od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz powoda S. B. odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych liczone od kwot: 7 612 złotych za okres od dnia 17 lipca 2018 roku do dnia 07 września 2018 roku, 6 612 złotych za okres od dnia 08 września 2018 roku do dnia 05 października 2018 roku, 4 612 złotych za okres od dnia 06 października 2018 roku do dnia 31 października 2018 roku, 2 612 złotych za okres od dnia 01 listopada 2018 roku do dnia 29 listopada

2018 roku, 5 644 złotych za okres od dnia 17 sierpnia 2018 roku do dnia 12 grudnia 2018 roku, 3 000 złotych za okres od dnia 13 grudnia 2018 roku do dnia 17 grudnia 2018 roku, 2 000 złotych za okres od dnia 18 grudnia 2018 roku do dnia 20 grudnia 2018 roku i 1 000 złotych za okres od dnia 21 grudnia 2018 roku do dnia 28 grudnia 2018 roku.

Odnośnie kosztów procesu, to Sąd zważył, iż przepis art. 98 § 1 k.p.c. statuuje zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, w myśl której strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty procesu. Przepis art. 100 k.p.c. wskazuje natomiast, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Niewątpliwie w niniejszej sprawie wskazać należy, że powód przegrał sprawę jedynie w nieznaczonej części żądania – w zakresie oddalenia żądania zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonych od kwoty 7 612 złotych za dzień 16 lipca 2018 roku i od kwoty 5 644 złotych za dzień 16 sierpnia 2018 roku). W pozostałej części powód wygrał proces, albowiem żądania pozwu w pozostałym podtrzymywanym przez powoda zakresie zostało uwzględnione przez Sąd w punkcie pierwszym wyroku, zaś umorzenie postępowania dokonane w punkcie trzecim wyroku nastąpiło z uwagi na cofnięcie w tym zakresie żądania pozwu wobec zapłaty przedmiotowej należności po wniesieniu pozwu przez powoda. Sąd podziela przy tym pogląd wyrażony w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 07 marca 2013 roku sygn. akt IV CZ 8/13, iż w wypadku cofnięcia pozwu obowiązek zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego, na jego żądanie obciąża powoda bez względu na przyczynę cofnięcia. Jednakże dopuszczalne jest odstępstwo od tej zasady w sytuacji, gdy powód wykaze, że wystąpienie z powództwem było niezbędne dla celowego dochodzenia praw lub celowej obrony, z uwzględnieniem okoliczności istniejących w dacie wytoczenia pozwu. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy cofnięcie pozwu jest konsekwencją zaspokojenia przez pozwanego wymagalnego w chwili wytoczenia powództwa roszczenia powoda, tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie. W tej sytuacji w ocenie Sądu całością kosztów procesu należało obciążyć pozwanego, o czym Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 2 punkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 265) zasądzając od niego na rzecz powoda kwotę 3 617 złotych obejmującą zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 3 600 złotych i zwrot opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.

Odnośnie zaś do kosztów sądowych w postaci uiszczonej przez powoda opłaty sądowej od pozwu w kwocie 300 złotych, to w punkcie piątym wyroku w oparciu o przepis art. 79 ust.1 pkt 3a ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 785 ze zmianami) Sąd nakazał zwrócić powodowi ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 150 złotych tytułem zwrotu połowy opłaty sądowej od pozwu, gdyż jego cofnięcie (w całości odnośnie należności głównej) nastąpiło po doręczeniu odpisu pozwu stronie przeciwnej i jeszcze przed rozpoczęciem rozprawy.

Jednocześnie w punkcie szóstym wyroku na podstawie art. 103 k.p.c. Sąd obciążył powoda pozostałą częścią uiszczoną przez niego opłaty sądowej od pozwu, tj. w kwocie 150 złotych. Sąd miał bowiem na uwadze, że do dnia 28 grudnia 2018 roku pozwany dokonał zapłaty niemalże całej dochodzonej pozwem kwoty (98%). Nakaz zapłaty został zaś wydany w dniu 14 marca 2019 roku. Gdyby zatem powód cofnął pozew co do powyższej kwoty do tego czasu, to otrzymałby zwrot tej opłaty w całości (a po doręczeniu odpisu pozwu – jedynie w połowie). Skoro zatem powód mógł uzyskać jej zwrot w całości na tym etapie postępowania, to w tym zakresie brak jest podstaw, aby tą kwotą obciążać pozwanego i zasądzać jej zwrot na rzecz powoda. Co do powyższej kwoty nie jest to bowiem koszt niezbędny do celowego dochodzenia praw (art. 98 § 1 k.p.c.) i powstał on w wyniku niesumiennej postępowania powoda (art. 103 k.p.c.).

Sąd nie znalazł natomiast podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie art. 101 k.p.c., zgodnie z którym zwrot kosztów procesu należy się pozwanemu pomimo uwzględnienia powództwa, jeżeli nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że nie sposób zgodzić się z twierdzeniem pozwanego, że złożone przez niego oświadczenie o uznaniu powództwa w zakresie dochodzonych odsetek było pierwszą dokonaną przez niego czynnością procesową. Przyjmuje się bowiem, że za pierwszą czynność procesową dokonaną przez stronę pozwaną należy uznać

czynność procesową podjętą po prawidłowym doręczeniu pozwu, tzn. z chwilą zawiśnięcia sporu (lis pendens). Czynnością taką w niniejszej sprawie było złożenie sprzeciwu od nakazu zapłaty, w którym pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości. Jeżeli więc pozwany podjął polemikę z twierdzeniami pozwu i wnosił o oddalenie powództwa w całości, tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie – zgodnie z treścią sprzeciwu od nakazu zapłaty, przepis art. 101 k.p.c. nie powinien znaleźć zastosowania (tak Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 29 sierpnia 2013 roku, sygn. akt I ACa 95/13). Niezależnie od powyższego nie budzi także wątpliwości, że owe dwie przesłanki wskazane w art. 101 k.p.c., tj. niedanie powodu do wytoczenia sprawy i uznanie przy pierwszej czynności procesowej żądania pozwu, muszą wystąpić łącznie, zaś w niniejszej sprawie nie sposób uznać, że pozwany nie dał powodu do złożenia pozwu o zapłatę, skoro mimo upływu terminu płatności wskazanych na fakturze nie regulował swoich zobowiązań i jednocześnie nie zdołał wykazać, że wolą obu stron (a nie tylko pozwanego) było przesunięcie terminu zapłaty.

Sąd nie znalazł także podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie art. 102 k.p.c. Przepis ten stanowi wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Jako wyjątek od zasady, a nadto wobec użycia sformułowania „w wypadkach szczególnie uzasadnionych” przepis ten nie podlega wykładni rozszerzającej. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie zachodzi ów szczególny wypadek, który uzasadniałby odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami procesu. Wskazać należy, iż obie strony w niniejszej sprawie są podmiotami gospodarczymi, obie także ponoszą ryzyko prowadzonej przez siebie działalności, z którą immamentnie związane są zatory płatnicze, jak i sprawy sądowe z kontrahentami. Stąd też podnoszone przez pozwanego okoliczności nie mogą uzasadniać zastosowania art. 102 k.p.c. w niniejszej sprawie.

W związku z tym, że pismem z datą w nagłówku „dnia 29 lipca 2019 roku” (data prezentaty: 2019-08-01) pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. uznał roszczenie powoda w zakresie żądanych odsetek, Sąd na podstawie art. 333 § 1 pkt 2 k.p.c. nadał wyrokowi w zakresie punktu pierwszego rygor natychmiastowej wykonalności.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 15 lutego 2020 roku